

Sygn. akt I Ca 482/13

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Dymke - spr.

Sędziowie: SO Marta Truszkowska

SO Grażyna Szymańska-Pasek

Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Nadolna

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2014r. w Ostrołęce

na rozprawie sprawy

z wniosku G. D.

z udziałem J. M.

o rozgraniczenie

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 17 października 2013r., sygn. akt I Ns 949/10

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek o rozgraniczenie oddalić;
2. stwierdzić, że wnioskodawca i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane z ich udziałem w sprawie we własnym zakresie.

UZASADNIENIE

W dniu 28 czerwca 2010 r. Wójt Gminy K.wszczął postępowanie w sprawie rozgraniczenia nieruchomości położonych we wsi G., stanowiących działki gruntu, oznaczone numerami ewidencyjnymi: 51, będącą własnością G. D., i (...) będącą własnością J. M., aby następnie, wskutek żądania G. D., na podstawie art. 34 ust. 2 Prawa geodezyjnego i kartograficznego przekazać sprawę do rozpatrzenia Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Rejonowy w Ostrołęce zaskarżonym postanowieniem z dnia 17 października 2013 r., sygn. I Ns 949/10, rozgraniczył obie nieruchomości wzdłuż linii czerwonej łączącej punkty 100 i 752 na bliżej opisanej mapie sytuacyjnej biegłego geodety K. P.(pkt I), oraz obciążył strony kosztami postępowania po połowie (pkt II). Z pisemnego uzasadnienia wynikały następujące, najważniejsze podstawy faktyczne i prawne postanowienia. Pierwotnymi tytułami własności obu rozgraniczanych nieruchomości były akty własności ziemi, wydane w trybie ustawy uwłaszczeniowej z 1971 r. Obie nieruchomości stanowią działki leśne, położone w większym, zwartym kompleksie, między którymi nie widać w terenie wyraźnych śladów granicy, w szczególności nie ma tzw. przecinki. Wedle danych z ewidencji gruntów, założonej w latach 60-ych ubiegłego wieku w oparciu o zarys pomiarowy, sporządzony na podstawie fotomapy, granica ewidencyjna pomiędzy działkami nr (...)biegnie od niespornego między stronami punktu 752 do pkt 751, położonego przy drodze gminnej i została uwidoczniiona na mapie biegłego geodety K. P.linia w kolorze zielonym. Linia ta odzwierciedlała stan posiadania na gruncie w dacie wejścia w życie ustawy

uwłaszczeniowej, jednakże uległ on zmianie w 1978 r., kiedy rodzice wnioskodawcy G. D. posadzili las częściowo na działce nr (...), ewidencyjnie należącej obecnie do uczestnika postępowania J. M.. Rozpoczęło się od tamtego czasu zasiadywanie przez wnioskodawcę przygranicznego pasa gruntu, którego granica zewnętrzna biegła od pkt 752 wzdłuż linii oznaczonej na mapie bieglego kolorem czerwonym, kończąc się u jego podstawy przy drodze gminnej w punkcie oznaczonym na mapie numerem 100. Las na tym obszarze znajdował się w nieprzerwanym posiadaniu wnioskodawcy aż do roku 2010, kiedy to powstał spór graniczny w związku z wycięciem przez rodzinę uczestnika pewnej ilości drzew rosnących w miejscu, do którego obydwie strony rościły pretensje właścicielskie. Sąd Rejonowy podzielił stanowisko wnioskodawcy, że grunt w tym miejscu, podobnie jak cały wskazywany przez niego pas lasu, stał się jego własnością na skutek zasiedzenia, które upłynęło najpóźniej z dniem 1 stycznia 2009 r. Za twierdzeniem wnioskodawcy o 30-letnim okresie posiadania, prowadzącym do zasiedzenia, świadczyło w szczególności ustalenie poczynione na podstawie opinii bieglego leśnika T. Z., że las w spornym pasie w pobliżu drogi jest młodszy od rosnącego bardziej w bok na działce uczestnika, a jego wiek pokrywa się z podawaną przez wnioskodawcę datą zasadzenia. Zważywszy, że zasiedzenie własności przygranicznego pasa gruntu wyznacza aktualny stan prawny w pojęciu art. 153 k.c., należało dokonać rozgraniczenia z uwzględnieniem tej okoliczności; dlatego Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji na podstawie powyższego przepisu.

W apelacji od powyższego postanowienia w całości uczestnik postępowania J. M. wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę przez rozgraniczenie działek nr (...) „zgodnie ze stanem wynikającym w ewidencji gruntów, tj. od pkt 752 do pkt 751”. Apelujący zarzucił: - błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez uznanie, iż wnioskodawca nabył w drodze zasiedzenia przygraniczny pas gruntu, mimo że nie wskazał jednolicie ani terytorialnego zakresu ani sposobu posiadania tego pasa; - naruszenie prawa procesowego, art. 217 k.p.c. wskutek oddalenia wniosku o przeprowadzenie sądowych oględzin granicy, które pozwoliłyby na ustalenie, że stanu posiadania przez strony na gruncie nie da się odróżnić; - naruszenie prawa materialnego, art. 153 k.c., przez rozgraniczenie działek w oparciu o zasiedzenie przygranicznego pasa gruntu, mimo że do zasiedzenia nie doszło.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce zważył, co następuje:

W zgodzie z kierunkiem apelacji, zaskarżone postanowienie nie mogło ostać się w mocy, aczkolwiek z przyczyn innych od wskazanych w apelacji, które wymagały uwzględnienia z urzędu przez sąd drugiej instancji. Należy rozpocząć od brakującego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wyeksponowania istotnych elementów stanu faktycznego, wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, a także stanowisk stron, które składały się na specyficzną charakterystykę prawną konkretnej sprawy. Ukształtowane w toku postępowania sądowego stanowiska stron oznaczały zaistnienie między nimi sporu co do własności pasa gruntu położonego wzdłuż całej granicy „ewidencyjnej” po stronie działki nr (...), wyrażającego się w tym, że wnioskodawca twierdził, iż nabył własność tego pasa przez zasiedzenie, natomiast uczestnik, zaprzeczając temu, powoływał się na przysługujące mu prawo własności, sięgające u źródeł do aktu uwłaszczeniowego. Istotne dla losów niniejszej sprawy było to, że ów spór dotyczył gruntu o powierzchni 0,2629 ha, mającego kształt trójkąta o długości boków rzędu 280 m i szerokości podstawy przy drodze (...) m (v. mapa bieglego geodety, k. 96). Wedle ewidencji gruntów, cała działka nr (...) ma powierzchnię 1.19 ha (v. wypis z rejestru, k. 21), co oznaczało, iż spór obejmował ok. 22% jej powierzchni. Trafnie Sąd Rejonowy zauważył, że orzekając w sprawie o rozgraniczenie sąd w ramach pierwszego kryterium z art. 153 k.c. uwzględnia zasiedzenie przygranicznego pasa gruntu, trzeba jednakże dodać, że jest to możliwe jedynie w odniesieniu do wąskiego pasa ciągnącego się przy samej granicy i w sytuacji, w której przyczyną konfliktu i istotą sporu jest przebieg granicy, natomiast kwestia własności gruntu przylegającego do tej granicy stanowi przesłankę rozstrzygnięcia, czyli ma charakter wtórny, jeżeli ponadto sporny grunt z uwagi na swoją powierzchnię, zwłaszcza w zestawieniu z powierzchnią całej nieruchomości, i swój kształt jest tematycznie związany z granicą (v. postanowienie SN z 11 maja 2000 r., I CKN 723/98 – LEX 50837, i przytoczone w nim orzecznictwo). Nie ulegało wątpliwości, że niniejsza sprawa nie spełniała warunków tak doprecyzowanej definicji sprawy o rozgraniczenie. Pas gruntu o szerokości prawie 20 m nie sposób było określić jako „przygraniczny”, zwłaszcza w zestawieniu z całą szerokością działki nr (...), z której pochodził, wynoszącą niespełna 50 m (por. dane na szkicu granicznym na 25 odw.), zaś jego kształt, przynajmniej na przeważającej długości,

oraz powierzchnia mogły zasadnie kojarzyć się z odrębną nieruchomością w znaczeniu cywilnoprawnym. Trzeba podkreślić, że niezależnie od podstawowego sposobu ustalania przebiegu granic nieruchomości może to nastąpić także w postępowaniu sądowym, bez poprzedzającej fazy postępowania administracyjnego, w trybie procesu lub postępowania nieprocesowego, w sytuacjach określonych w art. 36 Prawa geodezyjnego i kartograficznego, który stanowi, że sąd, przed którym toczy się sprawa o własność lub o wydanie nieruchomości albo jej części, jest właściwy również do przeprowadzenia rozgraniczenia, jeżeli ustalenie przebiegu granicy jest potrzebne do rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy. Był to też tryb jedynie właściwy w okolicznościach danego przypadku, ponieważ przebieg granicy miał znaczenie pochodne w stosunku do problemu własności spornego gruntu, do którego pretensje zgłosiły obydwie strony. Skoro zatem nie była to sprawa o rozgraniczeniu w ścisłym znaczeniu to przepis art. 153 k.c. nie mógł stanowić wyłącznej podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Poprzez jego zastosowanie doszło do naruszenia prawa materialnego, branego pod rozwagę z urzędu przez sąd II instancji (por. uchwała „7” SN z 31.01.2008 r., III CZP 49/07 - OSNC 2008/6/55). W konsekwencji, na zasadzie art. 386 par. 1 k.p.c., należało zmienić zaskarżone apelacją postanowienie przez oddalenie wniosku o rozgraniczenie.

Dlatego Sąd Okręgowy postanowił jak w sentencji.